

Na początku chciałem Wam wszystkim podziękować, że zebraliście się tutaj dziś, aby mówić o ojcu Józefie Andraszu. To tutaj dojrzało powołanie tego zacnego Jezuity i to tutaj, jak sam pisze ojciec Józef w marcu 1947 r. w liście do jednego ze współbraci, że powołanie do kapłaństwa otrzymał na modlitwie przed cudownym obrazem Matki Bożej Pocieszenia, znajdującym się w głównym ołtarzu tej jezuickiej świątyni. I to również tutaj, 25 marca 1919 r. ojciec Andrasz odprawił swoją Mszę prymicyjną. Źródła archiwalne podają, że „Kościół był tak napchany, że ludzie stali na ławkach, a matka, siostry i brat Prymicjanta ledwie się docisnęli do Komunii św., drugi zaś brat nie mógł się wcale dostać do ołtarza. Ponieważ niemożliwą rzeczą było przecisnąć się przez kościół, musiał Prymicjant ograniczyć się do udzielenia błogosławieństwa rodzinie i Naszym [czyli współbraciom zakonnym], obecnym przy ołtarzu, a resztę pobłogosławić jedną formułą. Wybaczcie, że nie mogę być dziś z Wami, ale mam gorączkę i chyba chwyciło mnie jakieś grypsko - więc lepiej, abym pozostał w domu. Całość relacji powierzam mojemu współbratu; ojcu Superiorowi – Tadeuszowi Kukulce SJ.

A więc, 1 lutego 2025 r o godz. 11:00 w Kaplicy Arcybiskupów krakowskich w Kurii Krakowskiej przy ul. Franciszkańskiej 3, miało miejsce oficjalne rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego ojca Józefa Andrasza SJ. W tym dniu miało też miejsce uroczyste zaprzysiężenie Trybunału w następującym składzie: ks. dr Mirosław Czapla – delegat biskupa, ks. dr Andrzej Scąber – promotor sprawiedliwości, ks. mgr lic. Krzysztof Korba – notariusz i Ks. mgr lic. Kazimierz Faron SJ – notariusz pomocniczy.

Znamienne jest to, że już w następny dzień; tj. 02 II, Międzynarodowa Unia Astronomiczna nadała nazwę imienia jezuitę o. Józefa Andrasza, dla nowej asteroidy o numerze (722063). Odkrycia dokonano przy pomocy watykańskiego teleskopu VATT, znajdującego się na górze Mount Graham w Arizonie. To pokazuje, że o tej całej sprawie wie już niebo (Wszechświat) oraz że teraz proces beatyfikacyjny będzie przebiegał z prędkością światłą.

Zaprzysiężenie **Trybunału** – Trybunał - jest to specjalna grupa księży, którzy mają za zadanie przesłuchać **świadków: bezpośrednich** - żyjących (udało mi się dotrzeć do 5 osób); oraz świadków tzw. **ze słyszenia - pośrednich** – mamy ich ok. 26. Prace Trybunału obejmują też przesłuchania osób, u których podczas modlitw za przyczyną ojca Andrasza zaistniały jakieś zdarzenia o charakterze niewytłumaczalnym przez naukę czy medycynę – także ta sprawa jest rozwojowa i wciąż poszukuję nowych, więc jak najbardziej zachęcam, aby zgłaszać się do mnie pisząc na adres: jandrasz.beatyfikacja@jezuici.pl. W zeszłą środę 19 II miało miejsce pierwsze przesłuchanie świadków – a więc Trybunał już wystartował i działa sprawnie. Dane z przesłuchania są objęte tajemnicą kanoniczną, więc nie mogę Wam za wiele z tego powiedzieć.

Od tego momentu oficjalnego otwarcia procesu o. Józef Andrasz zyskał status kanoniczny: SŁUGA Boży.

Co oznacza ten tytuł i jakie przywileje za tym idą? Sługami Boga byli ci, którzy Boga czcili i wypełniali Jego wolę. Osoba zostaje ogłoszona „Sługą Bożym”, gdy Kościół katolicki otwiera proces beatyfikacyjny/kanonizacyjny tej osoby, zwykle ze względu na długotrwałą opinię świętości i cnotliwości wśród wiernych. Tytuł ten nadawany jest kandydatowi na ołtarze, którego sprawa jest wciąż badana, przed ogłoszeniem go **Czcigodnym sługą Bożym - CZCIGODNY** → to tytuł nadawany kandydatowi na ołtarz, którego sprawa nie osiągnęła jeszcze etapu beatyfikacji, ale którego heroicznosc cnót została już ogłoszona przez papieża.

To daje możliwość bardziej oficjalnego modlenia się w różnych prośbach za wstawiennictwem sł. Bożego ojca Józefa Andrasza SJ. Można to już robić np. **PO** Mszy Św. prosząc w różnorodnych intencjach. Można też dodawać modlitwy za przyczyną ojca Andrasza np. po Koronce do Bożego Miłosierdzia. Jak najbardziej można też **zintensyfikować regularność Mszy Św. w intencji o rychłą beatyfikację** sł. Bożego o. Józefa Andrasza SJ

W ostatnim czasie udało mi się nawiązać kontakt z **panem Tiborem Gerencser – konsulem Państwa Węgierskiego**. Było to bardzo życzliwe spotkanie, a w rozmowie padło wiele słów wsparcia dla całego procesu beatyfikacyjnego ojca Andrasza, którego dziadek lub pradziadek był obywatelem Węgier – w tej chwili pracujemy nad ustalaniem szczegółów i faktów historycznych.

Pan Konsul, powiedział, że pomoże w **tłumaczeniu na język węgierski modlitwy za wstawiennictwem ojca Andrasza oraz krótkiego biogramu**. Całość będzie wydrukowana i dystrybuowana wśród społeczności węgierskiej w Polsce a także na Węgrzech.

Dostałem też zaproszenie na Mszę Św. odprowadzaną w dla Węgrów w j. węgierskim w kościele Dominikanów przy ul. Stolarskiej w Krakowie.

Końcem czerwca **do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego przybędzie duża grupa pielgrzymkowa z Węgier**, dla której będę też mówił o ojcu Andraszu. Otrzymałem też kontakt do *kapelana Polonii na Węgrzech* – zapowiada się ciekawa wizyta, dzięki której będę mógł dotrzeć do Polaków w Budapeszcie, aby przybliżyć im postać mojego współbrata.

27 lutego – jak wyzdrowieje (w Tłusty Czwartek) będę miał spotkanie w Bibliotece w **Tymbarku** – tam również będę się starał przybliżyć postać jezuitę - ojca Józefa Andrasza.

9 marca jadę na cały dzień do **Chrzanowa**, aby głosić w jednej z tamtejszych parafii o jezuickim apostołe Bożego Miłosierdzia – ojcu Józefie.

Przede mną, **początkiem kwietnia, wyjazd do Dublina**. Również tam Polacy, chcą usłyszeć o ojcu Józefie Andraszu.

11 kwietnia wyjeżdżam do Aten, aby w czasie Wielkiego Postu, opowiedzieć Polakom w Grecji o tym zacnym promotorze kultu do Miłosierdzia Bożego.

27 kwietnia cały dzień będę głosił w parafii pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w **Królowej Górnej**.

Przede mną również sprawa **wyjazdu do Wilna, na Litwę** – podobno i tam chcą dowiedzieć się czegoś więcej o ojcu Józefie Andraszu.

Medialne ogłoszenie procesu spowodowało, że odzywa się **do mnie mnóstwo ludzi z zagranicy: z Malty, z Hiszpani, z USA, Filipin, z Boliwii, z Kolumbii** – wszyscy oni proszą relikwie oraz o modlitwy za wstawiennictwem ojca Andrasza. Jestem w trakcie tłumaczenia tych modlitw oraz życiorysu. Wkrótce nastąpi wydruk, a później wyślę to do zainteresowanych, aby kult mojego współbrata jeszcze bardziej się rozpowszechniał.

Sprawa relikwii – tutaj trzeba będzie poczekać, aż zostanie napisana *Posicio Causa* oraz zostanie uznana heroicznosc cnót ojca Andrasza. Jak na razie w tej kwestii trzeba uzbroić się w cierpliwość; ale podobno to ważna cnota – szczególnie dla mnie jako wicepostulatora.

Ostatnio dostałem maila od ks. Flavio Oliveira z Marilia, w **Brazylii** – prosi on o relikwie ojca Andrasza oraz o modlitwy za jego wstawiennictwem. A więc szykuje się tłumaczenie na język portugalski dla największego państwa w Ameryce

Łacińskiej. Ksiądz Flawio pisze, że sam chce się podjąć przetłumaczenia na język portugalski książki Stanisławy Bogdańskiej - *Kierownik duchowy świętej siostry Faustyny Kowalskiej*. Bogu niech będą dzięki, że tak pobudza ludzi, aby kult ojca Andrasza był jeszcze bardziej popularyzowany.

Przesyłam **statystyki klikalności strony** Internetowej <https://andrasz.jezuici.pl/> utworzonej na potrzeby procesu beatyfikacyjnego ojca Andrasza SJ. W ostatnim czasie liczba osób odwiedzających tę witrynę przekroczyła 1000 osób, a **liczba wyświetleń przekroczyła 9000 tys. osób**. Dominują ludzie z Polski, USA oraz Kolumbii.

Liczby mają charakter wzrostowy

Dziękuję za wasze wsparcie oraz modlitwy

Z kapłańskim błogosławieństwem

o. Mariusz Balcerak SJ